

TWÓRCZO
Z TEATREM

**BEZ
ZNIĘ
CZUL
ENIA**

Piotr Rowicki

reż. Piotr Ratajczak

MATERIAŁY POD REDAKCJĄ
MICHALINY BUTKIEWICZ

TWÓRCZO
Z TEATREM

PIOTR ROWICKI

BEZ ZNIECZU- LENIA

REŻ. PIOTR RATAJCZAK

Sztuka inspirowana scenariuszem
filmowym Agnieszki Holland
i Andrzeja Wajdy

MATERIAŁY POD REDAKCJĄ
MICHALINY BUTKIEWICZ

Najprościej byłoby jakąś komedię romantyczną... Albo coś z klasyki po bożemu wystawione... Żeby nie było skrótów, uwspółcześnień, poszukiwań i nowości reżyserskich. Siedzieliby sobie młodzi na widowni, oglądali, śmiali się – gdyby to o komedię szło.

Na klasyce posłuchaliby tekstu przynajmniej. Wypowiedziany, zobrazowany, do tego z atrakcyjną scenografią spektakl – jakieś dymy – one zawsze zainteresują... Świetnie. Klasa była w teatrze, napiszą dzieciaki recenzję, sprawdzimy, ocenimy i zadania szkoły zostaną zrealizowane.

Zapytam jednak, czy zostanie coś w młodym człowieku po takim spotkaniu z teatrem? Czy dzisiejszy teatr w dzisiejszym społeczeństwie, z dzisiejszymi problemami może być tylko zabawny czy odtwórczy? Na te pytania nie odpowiem, bo odpowiedzi należą do artystów. Artysta wytycza NOWE w sztuce. My, odbiorcy idziemy za nim i staramy się rozumieć... W teatrze, dla odbioru spektaklu nie wystarcza samo rozumienie. Teatr jest przecież czujnikiem rzeczywistości. Wyrażają to najważniejsze słowa: „tu i teraz”. Artyści jako pierwsi przeczuwają już od dawnych czasów podskórnie nadchodzące niepokoje, zmiany. Może z tego względu nie zawsze liczone się z ich opiniami? Wyrażali je bowiem wcześniej niż ludzie zmiany te zauważali...

Bez znieczulenia w reżyserii Piotra Ratajczaka jest przedstawieniem bardzo aktualnym. Bardzo emocjonalnym. Nie powtarza odtwórczo scenariusza Andrzeja Wajdy i Agnieszki Holland. Oni mówili w swym filmie o swoim czasie, o końcu lat siedemdziesiątych. Piotr Ratajczak i Piotr Rowicki mówią dziś, o naszym. Ukazują emocje, manipulacje, nieumiejętność rozmowy i argumentowania poglądów. Okazuje się, że zachowania ludzi są podobne. Zmieniły się tylko technologie.

Ile polska szkoła poświęca czasu na rozmowę z uczniami o ważnych aktualnych zdarzeniach? Niewiele. Uważam, że mimo trudnych chwil, skomplikowanej rzeczywistości, niepewności opinii i osądów nie należy uczniów pozostawiać samotnych. Teatr staje się ważny, bo pozwala mówić o Tu i Teraz. Mówimy o bohaterach przedstawienia, nie o sobie. Analizujemy postawy postaci spektaklu z dystansem. Zastanawiamy się nad wartościami, ale tymi ponadczasowymi. Nie chcemy uczniom włączyć do głów poglądów. Chcemy pokazać, że w życiu potrzebny jest dystans, że powinni być świadomi jak wiele dziś znaczą media, portale społecznościowe. W jaki sposób funkcjonują. Ostrzegamy przed zabiegami speców od PR, którzy zawodowo trudnią się wpływaniem na poglądy opinii publicznej. Chcemy, aby uczniowie poznali możliwości obrony przed manipulacją i insynuacjami.

Propozycje takich zajęć znajdują się w zeszycie metodycznym i wszystkie realizują zadania podstaw programowych. A podstawa programowa, jak wiadomo, jest dla pracy nauczyciela najważniejsza.

Na komedię romantyczną też pójdziemy, ale w celach tylko relaksacyjnych.

Michalina Butkiewicz

Joanna Dominiak

JĘZYK POLSKI

TEMAT:

A po co komu prawda? – czyli jak żyć
w świecie manipulacji?

Zajęcia przewidziane są dla uczniów szkoły ponadgimnazjalnej i powinny być zrealizowane na dwóch godzinach lekcyjnych. Pierwsza wprowadza ucznia do odbioru spektaklu teatralnego z uwzględnieniem zjawisk mających miejsce w Internecie i przestrzeni publicznej. Druga to analiza tychże zjawisk w kontekście spektaklu Piotra Ratajczaka pt. *Bez znieczulenia*.

CELE ZAJĘĆ:

Uczeń:

- odczytuje sens całego tekstu kultury (spektaklu teatralnego)
- rozpoznaje typ nadawcy i adresata tekstu
- rozpoznaje specyfikę tekstów publicystycznych, także tych publikowanych w Internecie
- rozpoznaje pytania podchwytliwe i sugerujące odpowiedź
- rozpoznaje manipulację językową w języku polityków i dziennikarzy
- rozpoznaje w wypowiedzi ironię, objaśnia jej mechanizm i funkcję
- odróżnia słownictwo neutralne od emocjonalnego i wartościującego, oficjalne od swobodnego
- prezentuje własne przeżycia wynikające z kontaktu z dziełem sztuki
- określa problematykę utworu
- bierze udział w dyskusji
- formułuje własne sądy, opinie
- wzbogaca słownictwo
- doskonali umiejętność argumentowania i wnioskowania
- doskonali umiejętność twórczego myślenia.

FORMY PRACY:

- jednostkowa
- grupowa.

ŚRODKI DYDAKTYCZNE:

- laptopy lub telefony komórkowe z dostępem do Internetu
- przygotowane przez nauczyciela fragmenty artykułów zawierających elementy manipulacji językowej
 - <http://l.facebook.com/l.php?u=http%3A%2F%2Fwethecrowd.liberte.pl%2Fmusimy-walczy-z-post-prawda-i-plaga-fake-news%2F&h=fAQG913st&s=1>
 - <http://l.facebook.com/l.php?u=http%3A%2F%2Fwethecrowd.pl%2Ffacebook-zamyka-nas-bance-info-rmacyjnej%2F&h=tAQH6NnPt&s=1>
 - http://l.facebook.com/l.php?u=http%3A%2F%2Fwww.tvn24.pl%2Fmagazyn-tvn24%2Fwitaj-w-swiecie-bez-prawdy-ciebie-tez-oszukali%2C73%2C1508&h=_AQFT_2Gh&s=1
- przygotowane przez nauczyciela fragmenty audycji radiowej (np. Trójki) lub telewizyjnej, w której biorą udział politycy
- spektakl Piotra Ratajczaka pt. *Bez znieczulenia*.

METODY PRACY:

- biernego odbioru (swobodne wypowiedzi)
- działań praktycznych (korzystanie z nowych mediów, ćwiczenia w tworzeniu samodzielnych wypowiedzi)
- poszukująca (ćwiczenia w interpretacji)

PRZEBIEG LEKCJI:

Część pierwsza

Uczniowie na początku zajęć proszeni są o wejście za pomocą telefonów komórkowych lub tabletek na portale społecznościowe, z których korzystają najczęściej (np. Facebook), na swój profil i o sformułowanie odpowiedzi na następujące pytania:

1. **Które z postów lajkujesz i udostępniasz najczęściej? Dlaczego?**
(Kto z Was chciałby odpowiedzieć na to pytanie i może odpowiedzieć na to pytanie? – należy pamiętać o tym, że uczeń nie musi dzielić się swoimi postami, bo to należy do sfery jego prywatności, niemniej jednak warto zachęcać do rozmowy na ten temat. Ten moment zajęć jest bardzo cenny, ponieważ uczniowie mogą pozwolić na wejście nauczyciela do ich świata, mogą podzielić się swoimi doświadczeniami.)
2. **Które z postów publikowanych np. na Facebooku mają największą ilość udostępnień?**
3. **Jakie można wskazać wspólne cechy udostępnianych najczęściej postów?**
(Należy pamiętać, że najczęściej udostępniane posty w przestrzeni internetowej ucznia mogą być zupełnie inne niż te udostępniane w przestrzeni dorosłych. Nie należy wartościować zatem sugestii uczniowskich, natomiast warto przygotować przykłady z własnego profilu na Facebooku, aby, być może wskazać różnice i różnorodność tychże udostępnień)
3. **Czy sprawdzasz wiarygodność udostępnianych artykułów? Dlaczego?**
4. **Jakie niebezpieczeństwa mogą wynikać z rozpowszechniania niesprawdzonych wiadomości?**

Uczniowie mogą to ćwiczenie wykonać indywidualnie bądź mogą pracować w parach. Po wykonaniu poleceń dzielą się swoimi refleksjami:

Uwaga: poniższe odpowiedzi są jedynie sugerowanymi, uczniowie mogą udzielić zupełnie innych. Jest to też bardzo dobry moment na to, aby ich wysłuchać, poznać ich punkt widzenia, ich spostrzeżenia, np.:

- Ad 1. Najczęściej udostępniane przeze mnie posty do odniesienia do mądrych aforizmów, demotywatorów prezentujących celne i krótkie oceny rzeczywistości, memy dotyczące sławnych postaci, celebrytów, często ośmieszające ich,

odnośniki do sensacyjnych artykułów, informacje dotyczące znajomych itp.; bo są ciekawe, śmieszne, krótkie treściowo, trafne, refleksyjne itp.

- Ad 2. Największą ilość udostępnień mają memy, informacje sensacyjne np. o celebrytach, sławnych postaciach życia politycznego, życia elit, sportowcach itp.
- Ad 3. Przekazują znikomą ilość informacji, śmieszne, mało konkretne itp.
- Ad 4. Nie, nie sprawdzam ponieważ nie mam na to czasu, nie chce mi się, po co mam to robić itp.
- Ad 5. Powiela się nieprawdę, poszerza działanie np. kłamstwa a to może kogoś deprecjonować, znieważać, obrażać itp.

Wskazane jest zachęcenie uczniów do dyskusji, której konkluzją powinno być stwierdzenie, że fragmentaryczne przedstawianie faktów, pomijanie informacji istotnych, plotkarski charakter publikowanych tekstów służy manipulacji opinii publicznej, fałszowaniu rzeczywistości. Pomimo, że odbywa się to w świecie wirtualnym, to ma ogromny wpływ na życie w świecie rzeczywistym, realnym.

Część druga

Podziel uczniów na grupy i każdej z nich wręcz pakiet trzech artykułów prasowych, zawierających elementy manipulacji językowej, przypominając jednocześnie chwytły erystyczne, których celem jest manipulacja językowa. Zwróć uwagę na fakt, iż manipulacja językowa obecna jest także w przestrzeni publicznej, wykraczającej poza sferę Internetu:

- wykorzystanie słownictwa nacechowanego emocjonalnie, w tym inwektyw
 - odwoływanie się do sfery uczuć odbiorcy
 - brak rzeczowej argumentacji
 - tworzenie w wypowiedziach fałszywych łańcuchów przyczynowo – skutkowych
 - zastępowanie argumentów odwołaniami do autorytetów
 - nieuzasadnione uogólnienia
 - stosowanie argumentów ad personam czyli obrażanie, atakowanie rozmówcy
 - ostrzeganie przed rzekomymi negatywnymi konsekwencjami
 - zadawanie podchwytliwych pytań w celu zdyskredytowania przeciwnika
- Poproś, aby uczniowie odnaleźli w tekstach powyższe elementy. Zadaj przy tym pytanie, czy możliwe jest odnalezienie wszystkich elementów w tekstach opublikowanych w Internecie. Uczniowie dzielą się swoimi spostrzeżeniami, sygnalizując, że nie wszystkie elementy występują jednocześnie. Włącz uczniom fragment programu z udziałem polityków i poproś o wskazanie kolejnych elementów wskazujących na manipulację językową.

Ta część zajęć ma za zadanie przygotować uczniów do odbioru spektaklu teatralnego. Zaproponuj uczniom, aby oglądając spektakl, poszukali odpowiedzi na pytania:

1. Jakie elementy manipulacji językowej zostały wykorzystane przez bohaterów sztuki (np. rozmowa prowadzącego program z reporterem powracającym z Alep-

po, dyskusja bohaterów spektaklu dotycząca przyznania nagrody dla najlepszej książki roku, krytyka w mediach głównego bohatera – argumentacja i inne)

2. Jakie konsekwencje dotknęły głównego bohatera sztuki *Bez znieczulenia* w wyniku zastosowania manipulacji opinii publicznej?

Uczniowie oglądają spektakl. Po spektaklu wracają do tematu zajęć. Wyszukują i zapisują w formie tabeli przykłady manipulacji językowej wykorzystanej w spektaklu. **Uwaga:** należy podzielić uczniów tak, aby każdy z nich odnalazł przykłady do jednej cechy np. zawartej w tabeli w punkcie 1. lub punkcie 2. lub punkcie 3. itd. Taki podział pozwoli uczniowi skupić się na odbiorze przedstawienia, a nie jedynie na wyszukiwaniu przykładów cech manipulacji językowej).

Przykłady umieszczone w tabeli to jedynie propozycje. Uczniowie mogą wskazać inne.

Lp	Cecha manipulacji językowej	Przykład pochodzący ze spektaklu <i>Bez znieczulenia</i>
1.	Wykorzystanie słownictwa nacechowanego emocjonalnie, w tym inwektyw, etykietowanie	Scena finałowa ŚWIADEK: Zboczeniec. ŚWIADEK: Pedał. ŚWIADEK: Narkoman. ŚWIADEK: Pedofil. ŚWIADEK: Ubek. ŚWIADEK: Komuch. ŚWIADEK: Oszust! ŚWIADEK: Żyd! ŚWIADEK: Antysemita! ŚWIADEK: Kanalia!
2.	Odwoływanie się do sfery uczuć odbiorcy	Scena: Kłótnia o książkę JACEK: Na przykład <i>Eurodihad</i> Kuleby. Przede wszystkim bardzo sprawnie napisana powieść. Jednocześnie mocna i ważna. Powiem więcej to książka prorocza. To co opisał Kuleba właśnie się dzieje. Tu i teraz. Paryż... Nicea, Monachium.
3.	Brak rzeczowej argumentacji, aluzje i insynuacje; odwoływanie się do sfery uczuć odbiorcy	Scena: Kłótnia o książkę JACEK: To są kpiny. Jaka determinacja, jaka prawda? Przecież to czysta propaganda. To nie jest żaden pisarz i to nie jest nawet książka. To zbiór wołających o pomstę do nieba, tendencyjnych wypocin. Żałosne. Nie ma takiego miasta. Ja bywam często w Białymstoku i niczego takiego nie widziałem. Napisy na murach? Gdzie? No, ale pan redaktor światowiec przecież po prowincji nie jeździ, pan ma ważniejsze sprawy.

		<p>Scena: Sąd ŚWIADEK: Chodziły słuchy, że zajmował się przemytem. Coś tam przywoził, coś tam sprzedawał. No i na biletach robił przekręty, dopisywał sobie kilometry czy coś, za wszystko brał diety, z czyich to pieniędzy pytam się, z czyich?</p> <p>Scena: Molestowanie studio TV JACEK: To nie jest miejsce i czas. Ale z pewnych źródeł, których nie chcę ujawniać, wiem, że to może być wierzchołek góry lodowej. Że takich ofiar może być więcej.</p>
4.	Tworzenie w wypowiedziach fałszywych łańcuchów przyczynowo – skutkowych, odwoływanie się do sfery uczuć odbiorcy	<p>Scena: Wywiad TV REDAKTOR: Że uchodźcy są problemem. Co pan sądzi o wypowiedzi wicepremiera, że napływ islamistów to jest z góry zaplanowany proces i chodzi o to, żebyśmy my opuścili kraj a oni zajęli nasze miejsca, nasze domy, nasze samochody...</p>
5.	Zastępowanie argumentów odwołaniami do autorytetów	<p>Scena: Wywiad w TV REDAKTOR: A pomyśl episkopatu, żeby rozlokować ich po parafiach? Może to jesteś jakaś cenna inicjatywa?</p>
6.	Nieuzasadnione uogólnienia, odwoływanie się do sfery uczuć odbiorcy; lęków i fobii narodowych	<p>Scena: Wywiad Jacka w TV JACEK Z TV: Lata zaniedbań, a może i celowych działań, doprowadziły do monopolizacji struktury własnościowej mediów w Polsce. Zmiany szczególnie wyraźnie widać na rynku prasy, który w większości został zagospodarowany przez, nie bójmy się tego słowa niemiecki kapitał.</p> <p>Scena: Sąd ŚWIADEK: Wysoki sędzie, Dariusz, jestem jego kolegą, może nie bliskim, ale kolegą. Jakiś czas temu widziałem go jak biegał. Nie muszę chyba dodawać, że nie sam. Ta druga osoba była z całą pewnością kobietą. Chociaż ja byłem dość daleko. Wydało mi się to podejrzane, bo znam podejrzanego od wielu lat i on nigdy nie biegał, wręcz przeciwnie. Widziałem też, niedokładnie, to działo się w lesie, zatrzymali się i ona go tak, po ramieniu, potem tak, po czole i wydaje mi się, że po włosach, w sensie, że głaskała i to zmierzało do czegoś bliższego, może nawet doszło tam do zbliżenia, tyle, że do mnie zadzwonił telefon, musiałem odebrać, a potem to już ich nie było.</p>

7.	Stosowanie argumentów ad personam czyli obrażanie, atakowanie rozmówcy; lekceważenie, deprecjonowanie autorytetu	Scena: Kłótnia o książkę JACEK: Bardzo proszę. Konkretnie: Masterski napisał skandaliczną książkę pełną jadu, kłamstwa i nienawiści. (...) JACEK: Jaki autorytet? Kto go panu dał? Słucham? Pan się tak zachowuje, jakby za panem stał cały świat, a za panem stoi grupka lewackich nieszczęśników, którzy piszą wyłącznie w internecie i to całkowicie za darmo!
8.	Ostrzeżenie przed rzekomymi negatywnymi konsekwencjami; tworzenie atmosfery zagrożenia	Scena: Wywiad w TV REDAKTOR: Że uchodzący są problemem. Co pan sądzi o wypowiedzi wicepremiera, że napływ islamistów to jest z góry zaplanowany proces i chodzi o to, żebyśmy my opuścili kraj a oni zajęli nasze miejsca, nasze domy, nasze samochody...
9.	Zadawanie podchwytliwych pytań w celu zdyskredytowania przeciwnika	Scena: Wywiad w TV REDAKTOR: Jakby pan skomentował to zdjęcie, które kilka dni temu obiegło serwisy, muzulmańscy uchodzący atakują w Niemczech, niemiecką policję. Widać wyraźnie, że kilku z nich trzyma flagi ISIS. Czy to jest Europa naszych marzeń? Czy to jest nasza przyszłość? (...) Tego nie ma? To się nie dzieje? Paryż. Nicea, Monachium...

Tabela powinna być uzupełniana o konkretne przykłady, przez uczniów pracujących w grupach. Po jej wypełnieniu każda z grup prezentuje efekty swojej pracy. Ważne jest też, by uczniowie wskazali skutki zastosowania manipulacji opinii publicznej wobec głównego bohatera. Następnie uczniowie wypisują wszystkie propozycje odpowiedzi wraz z uzasadnieniem. Np.:

Skutki manipulacji dla człowieka – jednostki – bohatera:

- utrata dobrego imienia
- utrata szacunku
- utrata stanowiska, kłopoty w pracy
- poczucie bezsensowności wykonywanego zawodu
- utrata wiary w sprawiedliwość społeczną, w etykę, w ludzką przyzwoitość, w naturalny porządek rzeczy
- utrata szacunku do sprawujących władzę
- itd.

Poproś uczniów o zastanowienie się nad negatywnymi skutkami przekazywania informacji nieprawdziwych, rozpowszechniania kłamstwa, stosowania manipulacji. W czym tkwi niebezpieczeństwo takiego zjawiska? W jaki sposób możemy przeciwstawiać się manipulacji? Uczniowie w fazie podsumowującej formułują wnioski.

PRZYKŁADOWE WNIOSKI:

- należy próbować zatrzymać lub chociaż osłabić zjawisko rozprzestrzeniania się nieprawdziwych informacji poprzez sprawdzanie ich przed udostępnieniem, źródła z którego pochodzą, autorstwa, język i styl wpisu
- należy szerzyć kulturę wiarygodności
- sprawdzać daną informację w wielu źródłach
- unikać języka nienawiści, inwektyw
- należy demaskować nieprawdziwe informacje, zgłaszać ich fałszywość administratorom, upubliczniać prawdziwe, rzetelne fakty, dementować plotki
- nie ulegać zbiorowym emocjom i nie udostępniać tego, czego nie jesteśmy pewni
- niebezpieczeństwo manipulacji: niszczenie człowieka, jego godności, ograniczanie wolności, pozbawianie umiejętności samodzielnego opiniowania, oceniania, itp.

Czy każdy z nas może stać się takim zmanipulowanym człowiekiem?

Na zakończenie zajęć rozdaj uczniom kartki papieru i poproś by zastanowili się a następnie udzielili pisemnej odpowiedzi na pytanie:

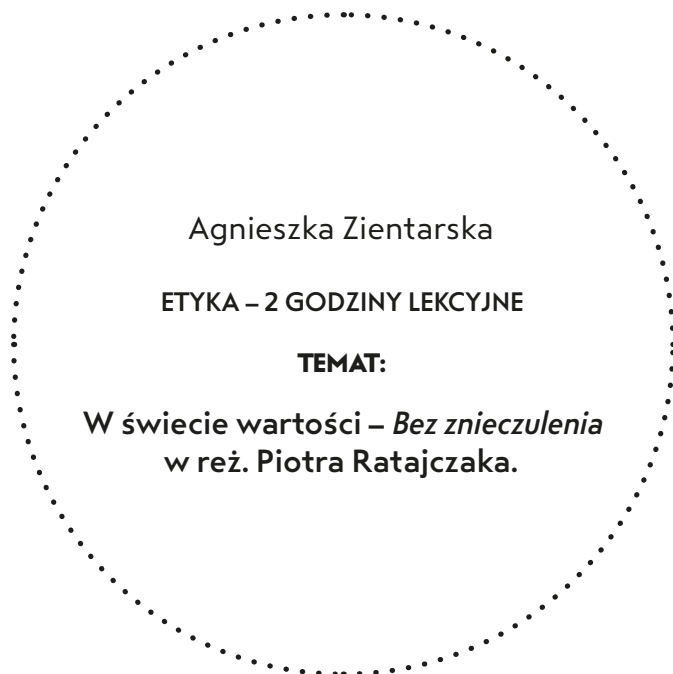
Jak interpretujesz ostatni moment spektaklu, czyli zawalenie się scenografii i obecność dziewczyny, która w milczeniu przegląda to, co za scenografią, a następnie wykonuje zdjęcie publiczności?

Uczniowie zapisują swoje spostrzeżenia, ale się nimi nie dzielą. Pozostaje TAJEMNICA. Kolejne zajęcia rozpoczną się od rozmowy na ten temat. Zwróć uwagę na to, że lekcja kończy się tajemnicą, której ujawnienie nastąpi podczas kolejnych zajęć. Powinny one jednak rozpocząć się od wspólnego obejrzenia filmu wg scenariusza A. Wajdy i A. Holland pt. *Bez znieczulenia*.

ZADANIE DOMOWE:

Po obejrzeniu filmu i jego omówieniu. Do wyboru:

1. Napisz recenzję spektaklu P. Ratajczaka *Bez znieczulenia*
2. Odpowiedz pisemnie na pytanie: Czy warto i dlaczego warto walczyć o prawdę w świecie manipulacji?



Zajęcia odbywają się bezpośrednio po obejrzeniu spektaklu *Bez znieczulenia* w reżyserii Piotra Ratajczaka w Teatrze im. Jana Kochanowskiego w Opolu.

CELE ZAJĘĆ:

Uczeń:

- rozwija wrażliwość moralną
- analizuje hierarchię wartości
- rozróżnia wartości wybierane i realizowane oraz ich konsekwencje
- analizuje aktywność ludzką, przedstawiając konsekwencje podejmowanych decyzji
- dostrzega przejawy kryzysu moralnego
- dostrzega techniki manipulacyjne
- podejmuje działania zmierzające do samokontroli i pracy nad sobą.

METODY:

- dyskusja
- przekład intersemiotyczny
- heureka
- praca w grupach
- praca indywidualna
- diamentowe uszeregowanie.

ŚRODKI DYDAKTYCZNE:

- tablica
- kartki A3
- fragmenty tekstu scenariusza spektaklu *Bez znieczulenia* do analizy (załączniki).

PRZEBIEG ZAJĘĆ:

Część pierwsza:

1. Rozdaj kartki A3. Poproś, by uczniowie narysowali scenę, którą zapamiętali, która była dla nich ważna.
2. Uczniowie prezentują efekty. Układają na podłodze/na ścianie sceny spektaklu chronologicznie. Odtwarzają wydarzenia, określając w ten sposób problematykę realizacji scenicznej oraz wskazują ważne dla nich kwestie etyczne.
3. Uczniowie określają sytuację bohaterów.
Kim jest główny bohater?
W jakiej sytuacji się znalazł?
O co walczy?
Jakimi wartościami się kieruje?
uznany reporter, ojciec rodziny, podróżnik, walczy o swoje dobre imię, o rodzi-

nę, profesjonalizm, prawda, uczciwość...

Kim jest Ewa?

W jakiej sytuacji się znalazła?

O co walczy?

Jakimi wartościami się kieruje?

żona, mierzy się z samotnością, potrzebuje stałej obecności i uznania mężczyzny, walczy o siebie dla siebie, egoizm i zagubienie...

Kim jest Jacek?

W jakiej sytuacji się znalazł?

O co walczy?

Jakimi wartościami się kieruje?

dziennikarz przysłany z tzw. prowincji, jego celem jest zdyskredytowanie Pawła – autorytetu, walczy o pozycję w nowej sytuacji, kieruje się nieuczciwymi metodami, brak zasad i wartości, egoizm...

Kim jest naczelny?

W jakiej sytuacji się znalazł?

O co walczy?

Jakimi wartościami się kieruje?

dziennikarz, narażony na wpływ Jacka, uległy, chce ocalić miejsce pracy za wszelką cenę, staje się narzędziem w realizacji celów Jacka, egoizm, święty spokój, poza zasadami...

Dyskusja toczy się wokół różnorodnych hierarchii wartości. Uczniowie analizują postawy bohaterów, ich potrzeby i wartości, o które walczą, wyciągają wnioski.

4. Praca w grupach. Uczniowie otrzymują fragmenty scen do analizy i interpretacji.

Grupa 1. (zał. 1)

O jakich wartościach mówi Paweł? Jakie rozwiązania proponuje? Co o tym myślisz?

Grupa 2. (zał. 2)

Co jest przyczyną kryzysu wartości wg Pawła? Jakie przyczyny kryzysu wartości widzisz w spektaklu? Jak inaczej mógłby postąpić bohater? W którym momencie?

Grupa 3. (zał. 3)

Paweł wygłasza monolog, w którym ukazuje kryzys wartości. Które wartości i dlaczego uległy dewaluacji. Jak czuje się główny bohater? Jaką postawę przyjmuje, dlaczego?

Uczniowie prezentują efekty pracy.

5. Wprowadź pojęcia i otwórz dyskusję.

Subiektywizm aksjologiczny – pogląd, wg którego wartości są subiektywne, czyli zależą od człowieka.

Relatywizm etyczny – pogląd, wg którego dobro (wartościowość) jest względne i zależy od punktu widzenia. Obiektywność dobra jest problemem filozoficznym. Nie można go poddać empirycznemu rozstrzygnięciu. Mimo względności dobra, w systemach społecznych ustala się wspólnie to, co za dobro jest uważane.

6. Pytanie kluczowe:

Od czego zatem zależą ustalenia społeczne? Co na nie wpływa? Jakie mogą być zagrożenia?

Obiektywizm aksjologiczny – twierdzenie, że wartości istnieją w sposób obiektywny, to znaczy niezależnie od naszych przekonań i zachowań.

Absolutyzm aksjologiczny – twierdzenie, że wartości, w szczególności: dobro, piękno, prawda są niezmiennie, wieczne i niezależne.

7. Jakimi wartościami kierują się bohaterowie spektaklu?

Manipulacja – wykorzystywanie jakichś okoliczności, naginanie lub przeinaczanie faktów w celu udowodnienia swoich racji lub wpływania na cudze poglądy i zachowania

8. Przypadek czy manipulacja? Czy w spektaklu mamy do czynienia z manipulacją? W których sytuacjach? Czemu służy?

9. Czy manipulacja może odwoływać się do wartości? Jak to ukazane jest w spektaklu?

10. Dyskusja – podsumowanie.

Dlaczego Paweł przegrał? Czy mógł wygrać? Jak wyglądały jego relacje z innymi?

Część druga:

1. Ćwiczenie. Jakimi wartościami się kierujecie?

Normy moralne – zasady, jakimi kieruje się człowiek, podejmując decyzje moralne, odzwierciedlają jego hierarchię wartości. Gdy ulega ona zburzeniu, człowiek tworzy nową, którą stosuje.

2. Jakie wartości znacie?

Uczniowie wypisują i przyklejają na tablicy propozycje (np. miłość, akceptacja, sprawiedliwość, otwartość, prawda, odwaga, harmonia, mądrość, wiara, zaufanie, radość, zdrowie, pasja, bogactwo, zaufanie, spokój, wolność, perfekcjonizm, szczerłość, wsparcie, wrażliwość, humor, bezpieczeństwo, piękno, komfort, kreatywność, transcendencja, lojalność, wyzwanie, przygoda, etc.).

3. Wybierzcie z tego 10 wspólnych wartości, którymi się kierujecie tu i teraz. Ponumerujcie je od 1 do 10.

4. Jakie działania podejmujecie, żeby je wcielić w życie, żeby zaistniały realnie?

5. Wypiszcie. Czy napotykalicie przeszkody, jakie? Co Was wspiera?

6. Chętni uczniowie dzielą się efektami. Dyskusja.

7. A teraz z 10, wypiszcie 5 dla was wspólnie ważnych. Ponumerujcie. Zostawcie na tablicy do następnej lekcji.

Rozpoczniecie znów o nich rozmowę, wykorzystując refleksje płynące z zadania domowego, gdyż na kolejnych zajęciach rozważana będzie hierarchia wartości z uwzględnieniem stanowisk Romana Ingardena i Maxa Schelera.

ZADANIE DOMOWE

Zaobserwuj, jak 5 wartości, które wypisałeś, realizujesz w ciągu tygodnia. (Podaj wartość, działanie, skutek).

Przeczytaj: Józef Tischner, *Problem wartości*, [w:] tegoż, *Myślenie według wartości*, Kraków 2000, s. 479- 480.

ZAŁĄCZNIKI:

Zał. 1.

PAWEŁ: Jedynym wyjściem jest podział Syrii. To brzmi mało realnie, ale to jest realne rozwiązanie. Syria powinna podzielić się na kilka oddzielnych etnicznie i politycznie kantonów powiązanych mniej lub bardziej w jedną federację.

REDAKTOR: Rozumiem, że proponuje pan Syrii, żeby zamieniła się w Szwajcarię?

PAWEŁ: Znakomicie pan redaktor to ujął. Tyle, że w praktyce może to okazać się trudne. Wiem, bo właśnie wracam z Damaszku.

REDAKTOR: Napisał pan świetną książkę o głodzie.

PAWEŁ: Grubą.

REDAKTOR: Dlaczego?

PAWEŁ: Co dlaczego?

REDAKTOR: Dlaczego tak grubą?

PAWEŁ: Bo to poważny problem. Co cztery sekundy jedna osoba umiera na skutek głodu, niedożywienia i wywołanych tym chorób.

REDAKTOR: Cztery sekundy!

PAWEŁ: Siedemnaście w ciągu każdej minuty, dwadzieścia pięć tysięcy każdego dnia, ponad dziewięć milionów w ciągu roku. Półtora Holocaustu rocznie.

REDAKTOR: Wstrząsające.

PAWEŁ: Prawda jest bardziej okrutna. Ziemia produkuje żywność w ilości więcej niż wystarczającej dla wykarmienia wszystkich mieszkańców – plus jeszcze dla czterech, pięciu miliardów. Więc dlaczego istnieje głód? Bo jest zapotrzebowanie polityczne, bo korporacjom i bankom to jest na rękę.

REDAKTOR: Za głód odpowiadają politycy?

PAWEŁ: Między innymi.

REDAKTOR: A te wszystkie akcje humanitarne, konwoje z darami, Czerwony Krzyż, Caritas, przecież to się cały czas dzieje.

PAWEŁ: Absolutnie szkodliwe działanie. To tworzenie korupcji i uzależnienie tych biednych ludzi od bierności. Widziałem to w Etiopii. Współczesny kapitalizm, korporacjonizm, jednym słowem chciwość żeruje na głodzie, głód jest dla nich dobry. A ja się pytam, ile trzeba namawiać głodnego żeby wziął karabin i poszedł zabijać. W ogóle!

Wystarczy miska ryżu i obietnica drugiej.

REDAKTOR: Acha.

PAWEŁ: Chciałbym stwierdzić wyraźnie: nie wierzę, że głód może się skończyć, dopóki trwa obecny model społeczny. Uważam, że tylko zmiana tego modelu może przynieść rozwiązanie problemu. Nie wiemy jednak, na czym ta zmiana miałaby polegać.

REDAKTOR: Pan nie wie?

PAWEŁ: Nikt nie wie.

REDAKTOR: Ale wie pan zapewne ile razy groziła panu śmierć?

PAWEŁ: Cztery.

REDAKTOR: Cztery razy próbowano pana zabić?

PAWEŁ: Nie, przepraszam pięć.

Belgrad, Grozny, Kabul, Bagdad, Aleppo, całkiem niedawno zresztą.

Próbowano zabić znacznie więcej osób, ja byłem tylko jednym z potencjalnych celów.

REDAKTOR: Jest pan bardzo skromny.

PAWEŁ: Dziękuję.

REDAKTOR: Wróćmy może jednak do tematu uchodźców. Dawno nie było pana w Europie i może pan nie wie, że ten temat...

PAWEŁ: Proszę nie żartować. Jakie to ma znaczenie gdzie byłem, mamy XXI wiek, od czasu gdy świat ogłoszono globalną wioską, minęło parę lat, ja odnoszę nieustające wrażenie, że świat jest globalnym mieszkaniem, małą wspólną kawalerką, w której wszyscy wiedzą o wszystkim.

REDAKTOR: Jakby pan skomentował to zdjęcie, które kilka dni temu obieżyło serwisy, muzulułmańscy uchodźcy atakują w Niemczech, niemiecką policję. Widać wyraźnie, że kilku z nich trzyma flagi ISIS. Czy to jest Europa naszych marzeń? Czy to jest nasza przyszłość?

PAWEŁ: Nie. To zwykła manipulacja.

REDAKTOR: Tego nie ma? To się nie dzieje? Paryż. Nicea, Monachium...

PAWEŁ: Zaraz, zaraz, rozmawiamy o tym konkretnym zdjęciu. I ja panu odpowiadam. To jest manipulacja. Jedna z wielu jaka pojawia się w mediach i jest rozpowszechnia i komentowana. Zdjęcie pochodzi sprzed trzech lat, z manifestacji neofaszystów, którzy starli się z kontrmanifestacją muzulułmańska. Podpisanie tego jako atak uchodźców na niemiecką policję jest nie tylko kłamliwe ale i wysoce szkodliwe. Zresztą przykładów takiej manipulacji jest więcej.

REDAKTOR: Być może. To jednak nie zmienia faktu...

PAWEŁ: Właśnie, że zmienia fakty.

REDAKTOR: Że uchodźcy są problemem. Co pan sądzi o wypowiedzi wicepremiera, że napływ islamistów to jest z góry zaplanowany proces i chodzi o to, żebyśmy my opuścili kraj a oni zajęli nasze miejsca, nasze domy, nasze samochody...

PAWEŁ: Nasze żony...

Miejsce tego pana jest w jakimś zakładzie zamkniętym i nie mam zamiaru komentować bredni.

REDAKTOR: A pomysł episkopatu, żeby rozlokować ich po parafiach? Może to jest jakaś cenna inicjatywa?

PAWEŁ: Może. Tyle, że znając nastawienie naszych duchownych, przyjęlibyśmy dwie, może trzy rodziny. Przyzna pan redaktor, że to trochę za mało.

REDAKTOR: Dlaczego pan się tak denerwuje?

PAWEŁ: Jestem absolutnie spokojny. Tylko nie liczyłbym na polski kościół.

REDAKTOR: Myślę, że to niesprawiedliwe to co pan mówi.

PAWEŁ: Ale prawdziwe.

REDAKTOR: To pan powiedział.

Zmieńmy temat. Pan dużo jeździ po świecie, dużo widzi, ja mam takie wrażenie, że w miejscach gdzie dochodzi do największych ludobójstw, że wymienię przysłówiową Rwandę czy Syrię, o której rozmawialiśmy, to są miejsca jednak cywilizacyjnie, kulturowo cofnięte...

PAWEŁ: Odnosi pan mylne wrażenie. Jeśli chodzi o Rwandę to dużą część odpowiedzialności za to co się tam wydarzyło ponosi Watykan...

REDAKTOR: To jest skandaliczna wypowiedź!

PAWEŁ: Nie, to są fakty.

REDAKTOR: Fakty są takie, że w Rwandzie ginęli księża i zakonnice. Najpierw zgwałcone zresztą.

PAWEŁ: Ja mówię nie tylko o inspiratorach, ale i wykonawcach. Jeden przykład. Ksiądz Athanase Seromba, który nakazał zburzenie spychaczami swojego kościoła z dwoma tysiącami Tutsi i zabicie tych, którzy przeżyli. Katolicy zakonnicy pomogli mu przedostać się do Włoch, gdzie zmienił nazwisko i został proboszczem w Florencji. Mam mówić dalej?

REDAKTOR: Wydają mi się, że pan redaktor ma chorobliwą obsesję na punkcie kościoła. Pytałem o coś zupełnie innego, o okrucieństwo natury ludzkiej, o cywilizacyjną zapaść niektórych regionów, która to zapaść, powoduje, że przemoc, zbrodnia, właśnie tam udaje się najlepiej. Jaki region uznałby pan, że swego doświadczenia, najbardziej niebezpieczny?

PAWEŁ: Z moich wieloletnich podróży, obserwacji i też z wiedzy, którą mam, myślę, że takim regionem może być Europa środkowa.

REDAKTOR: Czyżby?

PAWEŁ: Bez wątplenia. A krajem, w którym dochodziło do szczególnie okrutnych zbrodni, w tym ludobójstwa na szeroką skalę jest Polska.

REDAKTOR: Rozumiem. Auschwitz.

PAWEŁ: Ja mówię o Jedwabnem, Szczuczynie, Radziłowie, Wąsoszu. I setkach innych miejsc.

REDAKTOR: W ten sposób.

PAWEŁ: O tych wszystkich stodołach, ulicach, dołach, o tych gwoździach wbitych w głowę, o obuchach siekier. O tysiącach sprawców, którzy nigdy nie ponieśli żadnej odpowiedzialności. Wśród inspiratorów tego wszystkiego nie brak panów w czarnych sukienkach.

REDAKTOR: Czyli wracamy do pana ulubionego tematu.

PAWEŁ: Ja mówię też o tych pseudobohaterach, którym tak chętnie stawia się pomniki a którzy mordowali na białoścoczyźnie ludność cywilną tylko za to, że wyznawała inną wiarę. I ich ukazuje się teraz jako wzór dla młodych.

REDAKTOR: Nikt nikogo do niczego nie zmusza. Jest w młodym pokoleniu jakies wzmożenie, jakiś oddolny ruch by czcić patriotów, powstańców, partyzantów. By oddawać hołd, tym, którzy na ten hołd zasłużyli i przez wiele lat byli zapomniani, wyszydzani, wyklęci.

PAWEŁ: Zbrodniarze pozostaną zbrodniarzami, nie da się tego wybielić.

Zamietliśmy wszystko, zakopaliśmy, posadziliśmy trawę i kwiatki, kupiliśmy sobie kosiarki, postawiliśmy grille. Siedzimy i patrzymy na ten zły i okrutny świat. Na te okropne zbrodnie, na tych dzikusów z Rwandy, Kambodży, Syrii.

REDAKTOR: No tak. Mówi się o panu, że dorobił się pan na dziennikarstwie całkiem sporego majątku...

PAWEŁ: Proszę pana, mój przyjaciel, Chilijczyk, powiedział mi kiedyś, że przez całe życie dorobił się paru mało docenianych w dzisiejszym świecie rzeczy, to znaczy: ma żonę, która jest jego najlepszym przyjacielem, ma dzieci, które są jego największą radością. Ja o sobie mogę powiedzieć podobnie.

REDAKTOR: A co się z nim stało? Z tym przyjacielem.

PAWEŁ: Nie żyje.

REDAKTOR: Bardzo mi przykro.

Przykro mi także ponieważ dostałem informację, że niestety musimy kończyć, na pocieszenie mamy niespodziankę dla naszych widzów. Dotarły już do nas nasze gwiazdy. Radomski zespół rekonstrukcyjno muzyczny „Ryngraf”, od wielu lat krzewi patriotyzm i etos przy pomocy piosenki, wiersza, pokazu, marszu. Dziś zaprezentuje nam układ choreograficzno muzyczny, w którym nasi młodzi artyści dość skutecznie przeciwstawiają się fałszowaniu historii. Proszę państwa, Ryngraf i ich najnowszy przebój *Deus vicit*.

Zał. 2.

To się jakoś wszystko musi wyjaśnić.

Tak. Zbieg nieszczęśliwych przypadków. Pech, po prostu.

Trzeba poczekać.

Nie, ja nie wiem ile. Jest bałagan.
Tu też jest bałagan, o i tu i tu.
Wszędzie bałagan.
A przecież muszą być jakieś zasady, normy, jakiś porządek. Musi być ktoś odpowiedzialny.
I musi być tak, że jak ktoś jest uczciwy, pracowity, rzetelny, to sobie poradzi.
Skąd nagle ci wszyscy wariaci? Dyletanci. Ci uśmiechnięci pewni siebie idioci.
A może to cyniczni gracze, którzy tylko udają. Może wszyscy udają.
Bo przecież sprawiedliwość gdzieś jest i obowiązuje chociaż nie wiem gdzie.
Tak z własnej nieprzymuszonej woli pędzić ku przepaści?
Po co?
Przecież to chore!
Głupie i beznadziejne.
Ludzie muszą się opamiętać.
Muszą być granice, reguły, jakieś wartości.
Trzeba w coś wierzyć. Coś robić. Coś budować.
Trzeba spróbować jeszcze raz.
To się musi jakoś wyprostować. Musi się jakoś udać.

Przepraszam panią, jest pani świadoma odpowiedzialności za słowa i czyny?

Zał. 3.

To koniec. Skończyło się.
Umarło... jestem martwy...
martwy i wolny...
Powiem wam wszystkim.
Teraz.
Bez żadnego znieczulenia...
Mam was dosyć!
Wszystkich.... Gardzę Wami!
Gardzę elektoratem, suwerenem, ludem, społeczeństwem, masą, statystyką...
Mam dosyć demokratów, pragmatyków, nazistów, narodowców, kawiorowej lewicy, niepodległościowej prawicy.
Dosyć działaczy, prezesów, księży, biznesmenów, związkowców, chłopów, górników i hutników.
Wszystkich razem i każdego z osobna. Po prostu wszystkich!
Nieustanne pieprzenie, tokowanie, mielenie, gardłowanie.
Brednie o solidarności, sprawiedliwości, o prawie, o demokracji.
Kłamstwo i obłuda!
I ten lud, ta masa, otępiała, prymitywna, dzika.
Nic nie rozumieją. O nic nie pytają. Niczego nie chcą.

Czysta nienawiść i pogarda.
Szczucie, jąttrzeń, jad, buta i pycha.
Zmarnowałem tyle czasu.
Nikt mnie nigdy nie słuchał.
Nikt mnie nigdy nie rozumiał.
Pisanie? Komu potrzebne są słowa? Do czego?
Oni nie potrzebują słów.
Mają swoje.
Oni niczego nie potrzebują.
Nic ich nie obchodzi, nic nie interesuje.
Tak. Jestem błaznem.
Małym, smutnym, bezsilnym karłem. Jednym z siedmiu miliardów.
Nie ma już dworu, króla, korony, zamku, nic nie ma.
Zostali tylko błaźni.
Siedzimy i dzwoniemy dzwonekami na czapce.
Dzyń, dzyń.
Nikt nie rozdziera szat.
Dzyń, dzyń.
Nikt nas nie słucha.
To koniec.



Zajęcia przeznaczone są dla uczniów III klasy gimnazjum. Powinny zostać zrealizowane w ciągu 2 godzin lekcyjnych po obejrzeniu spektaklu *Bez znieczulenia*. Mają zwrócić uwagę uczniów na język mediów i portali społecznościowych.

CELE:

Uczeń:

- rozpoznaje problemy najbliższego otoczenia i szuka ich rozwiązań
- współpracuje z innymi, planuje, dzieli się zadaniami i wywiązuje się z nich
- omawia i stosuje zasady komunikowania się i współpracy w grupie
- rozpoznaje role społeczne, w których występuje, oraz związane z nimi oczekiwania
- uzasadnia potrzebę przestrzegania zasad etycznych w życiu publicznym
- zna funkcje, jakie pełnią media we współczesnym świecie i potrafi je wskazać
- odczytuje i interpretuje różne informacje
- doskonali umiejętność odróżniania opinii od faktów
- wie, jak media mogą kształtować opinię publiczną
- zna pojęcia: **język nienawiści**, **post – prawda** i dostrzega ich negatywne skutki
- doskonali umiejętność krytycznego odbioru informacji.

METODY:

- pogadanka heurystyczna
- (aktywność twórcza) praca graficzna
- praca w grupach
- praca z tekstem.

ŚRODKI DYDAKTYCZNE:

- fragmenty scenariusza spektaklu *Bez znieczulenia*
- wycinki prasowe
- czasopisma
- kartki papieru
- rzutnik, komputer.

TOK LEKCJI:

1. Rozmowa z uczniami na temat wybranych scen spektaklu *Bez znieczulenia*.

Poproś uczniów o analizę wybranych fragmentów spektaklu pod kątem:

- funkcji, jakie odgrywają we współczesnym świecie media
- języka, którym opisywana jest rzeczywistość

a. Scena 1. Wywiad TV – Rozmowa Pawła z redaktorem. (Zał 1.)

Zadaj uczniom pytania:

Co ujawnia rozmowa Pawła z redaktorem? Zwróć uwagę na sposoby manipulacji informacją prasową.

Czy sposób przekazywania informacji może mieć wpływ na nastroje społeczne?

Co to znaczy, że informacja powinna być rzetelna i obiektywna?
Jakie najważniejsze funkcje pełnią media w życiu społecznym?

b. Scena 5. Kłótnia o książkę. (Zał. 2.)

Zadaj uczniom pytania: Co sprawia, że oceny książki Masterskiego są tak różne? Czym jest fakt? Czym jest opinia? Jaką rolę w sporze odgrywają słowa: **nagonka, afera, wyrok, winny, pół prawdy, pół odwagi?**

Co to znaczy, że argumenty są demagogiczne? Dlaczego odróżnianie informacji od komentarzy jest tak istotne? Czym jest krytyczny odbiór informacji?

c. Scena 9. Molestowanie – studio TV. (Zał. 3.)

Zadaj uczniom pytania: Czym są pomówienia? Dlaczego się pojawiły?

Jaka jest rola zdjęć? Jakie znaczenie mają sformułowania typu: „Powieм wprost, nam wszystkim, dziennikarzom przede wszystkim powinno zależeć, żeby cała sprawa została jak najszybciej wyjaśniona i żeby winny poniósł zasłużoną karę.”?

Zwróć uwagę na rolę mediów i portali społecznościowych w kształtowaniu opinii publicznej.

d. Scena 19. Sąd. (Zał. 4.)

Zadaj uczniom pytania:

Czy znają termin **mowa nienawiści**? Jak postrzegają mowę nienawiści w Internecie?

W jakich miejscach w Internecie spotykają się z jej przejawami? Co zaliczają do takich zachowań?

Zwróć uwagę na analogię sceny sądu w przedstawieniu do wpisów na portalach społecznościowych, których użytkownicy często osądzają, wydają wyroki.

Uwaga: Pozwól uczniom na swobodne wypowiedzi. Następnie podsumuj je, przytaczając fragment wiersza Wisławy Szymborskiej:

*Spójrzcie, jaka wciąż sprawna,
jak dobrze się trzyma
w naszym stuleciu nienawiść.*

Wisława Szymborska

Następnie przedstaw definicję **mowy nienawiści** i zwróć uwagę na aspekty prawne tego zjawiska. (Zał. 5.)

2. Podsumowanie zamykające tę część lekcji.

Podstawową funkcją mediów jest funkcja informacyjna. Media zbierają i upowszechniają informacje o ważnych wydarzeniach politycznych, kulturalnych czy ekonomicznych. Przekazywane wiadomości mają ogromny wpływ na stan nastrojów

społecznych, dlatego niezwykle istotny jest u dziennikarza obiektywizm, poziom oraz rzetelność przekazywanych informacji. Media spełniają także funkcję opinio-twórczą. Kształtują poglądy odbiorców.

Odbiorca przekazów medialnych musi jednak pamiętać, że dziennikarze mają swoje poglądy i sympatie polityczne. Dlatego jedną z podstawowych umiejętności niezbędnych do krytycznego odbioru informacji jest odróżnianie faktów od opinii.

Internet jest jedną z głównych przestrzeni, gdzie można spotkać się z mową nienawiści. Według Joanny Włodarczyk autorki *Mowy nienawiści w Internecie w doświadczeniu polskiej młodzieży* – aktywność młodzieży skupia się wokół portali społecznościowych. Popularność tych portali zmienia się w czasie. Autorka publikacji uważa, że powszechność agresji werbalnej i mowy nienawiści w sieci może obniżyć wrażliwość ludzi na problem. Niektórzy wyrażają wobec tych zjawisk obojętność, a nawet uważają je za atrakcyjne, zabawne. Dzielą się nimi, wyrażają aprobatę, udostępniają. Młodzi ludzie tworzą też takie treści, komentując aktualne wydarzenia, kierując je przeciwko osobom publicznym, swoim rówieśnikom czy innym znajomym lub nieznanym.¹

Obecnie w mediach szeroko opisywanej jest pojęcie **post-prawda**. Według słownika to „okoliczności, w których fakty mają mniejszy wpływ na kształtowanie opinii publicznej niż odwoływanie się do jej emocji i osobistych przekonań”. Słowo to uznane zostało za **Słowo roku 2016 Słownika Oxfordzkiego**.

3. Analiza języka mediów. Ćwiczenie. Praca w grupach.

a. Podziel uczniów na czteroosobowe zespoły. Poproś, aby przeanalizowali przyniesione na lekcję czasopisma oraz pierwsze strony portali informacyjnych.

Zadania dla grup:

- Zwróć uwagę, jakie informacje znalazły się na pierwszych stronach.
- W jaki sposób zostały one przedstawione i skomentowane.
- Wybierz notatki prasowe, które najbardziej przyciągają uwagę czytelnika i wypisz z nich zdania, które zawierają fakty, oraz takie, które stanowią opinię.
- Wykonaj kolaż.

Reprezentanci grup, wybrani przez Ciebie, prezentują i omawiają prace. Zawieszają je w widocznym miejscu w klasie.

4. Podsumowanie lekcji. Sugerowane wnioski:

Wraz z szybkim rozwojem mediów społecznościowych i dużą różnorodnością dostępnych na rynku tytułów prasowych, zmienia się także język mediów. O tym, jakie pismo utrzyma się na rynku lub jaka strona internetowa będzie najczęściej odwie-

¹ Zob. <http://www.mowanienawisci.info/wp-content/uploads/2014/10/>.

dzana, decydują przede wszystkim odbiorcy. W związku z tym próbuje się wszystkimi możliwymi sposobami zadowolić czytelnika, słuchacza, widza. Należy podkreślić, że nasila się tabloidyzacja mediów czyli uproszczenie rzeczywistości. Bardzo niebezpiecznym zjawiskiem jest narracja wbrew faktom.

5. Wychodzącym z klasy uczniom wręczaj indywidualnie kartki z wierszem Wisławy Szymborskiej *Nienawiść*. Ten wiersz może być podstawą do otwarcia kolejnej lekcji.

ZAŁĄCZNIKI:

Załącznik 1.

SCENA 1. WYWIAD TV (fragment)

REDAKTOR: Wróćmy może jednak do tematu uchodźców. Dawno nie było pana w Europie i może pan nie wie, że ten temat...

PAWEŁ: Proszę nie żartować. Jakie to ma znaczenie gdzie byłem, mamy XXI wiek, od czasu gdy świat ogłosił globalną wiosną, minęło parę lat, ja odnoszę nieustające wrażenie, że świat jest globalnym mieszkaniem, małą wspólną kawalerką, w której wszyscy wiedzą o wszystkim.

REDAKTOR: Jakby pan skomentował to zdjęcie, które kilka dni temu obiegło serwisy, muzułmańscy uchodźcy atakują w Niemczech, niemiecką policję. Widać wyraźnie, że kilku z nich trzyma flagi ISIS. Czy to jest Europa naszych marzeń? Czy to jest nasza przyszłość?

PAWEŁ: Nie. To zwykła manipulacja.

REDAKTOR: Tego nie ma? To się nie dzieje? Paryż. Nicea, Monachium...

PAWEŁ: Zaraz, zaraz, rozmawiamy o tym konkretnym zdjęciu. I ja panu odpowiadam. To jest manipulacja. Jedna z wielu jaka pojawia się w mediach i jest rozpowszechniana i komentowana. Zdjęcie pochodzi sprzed trzech lat, z manifestacji neofaszystów, którzy starli się z kontrmanifestacją muzułmańską. Podpisanie tego jako atak uchodźców na niemiecką policję jest nie tylko kłamliwe ale i wysoce szkodliwe. Zresztą przykładów takiej manipulacji jest więcej.

REDAKTOR: Być może. To jednak nie zmienia faktu...

PAWEŁ: Właśnie, że zmienia fakty.

REDAKTOR: Że uchodźcy są problemem. Co pan sądzi o wypowiedzi wicepremiera, że napływ islamistów to jest z góry zaplanowany proces i chodzi o to, żebyśmy my opuścili kraj a oni zajęli nasze miejsca, nasze domy, nasze samochody...

PAWEŁ: Nasze żony...

Miejsce tego pana jest w jakimś zakładzie zamkniętym i nie mam zamiaru komentować bredni.

Załącznik 2.

SCENA 5. KŁÓTNIA O KSIĄŻKĘ.

Paweł i Jacek. 3 członkowie jury.

Gwiazdorskie wejście Pawła. Wita się z wszystkim, oprócz Jacka, który siedzi z boku.

PAWEŁ: Tak się cieszę, że was widzę.

Stęskniłem się.

Cześć. Dobrze wyglądasz.

Co słychać?

Witam, witam.

Słuchajcie kochani, krótko, ja mam tu zaraz obok spotkanie. Zrobmy to szybko. Na szczęście w tym roku wybór nie będzie trudny. Masterski. Znakomita rzecz, to bez dwóch zdań. No właściwie ja nie widzę konkurencji. To jest gorące, mocne, świetnie napisane. To się czyta. Aż tętni. Sama prawda. Masterski wgrzył się w temat, naświetlił różne wątki. No i doszedł do sedna. Przyznacie, że coś takiego nie jest częste.

To co, podpisujemy protokół?

Ja się naprawdę śpieszę...

JACEK: Poproszę o głos.

PAWEŁ: Kto to jest?

GŁOS: No to jest...

GŁOS: On jest u nas nowy.

JACEK: O jakiej prawdzie pan mówi?

PAWEŁ: Słucham?

JACEK: To są kpiny. Jaka determinacja, jaka prawda? Przecież to czysta propaganda. To nie jest żaden pisarz i to nie jest nawet książka. To zbiór wołających o pomoc do nieba, tendencyjnych wypocin. Żałosne. Nie ma takiego miasta. Ja bywam często w Białymstoku i niczego takiego nie widziałem. Napisy na murach? Gdzie? No, ale pan redaktor światowiec przecież po prowincji nie jeździ, pan ma ważniejsze sprawy.

GŁOS: Gralak, jest jeszcze Gralak. „Polska turystyczna”.

GŁOS: Do rzeczy panowie, do rzeczy.

PAWEŁ: Masterski stworzył książkę przerażającą, bo opowiada o nas samych, o naszych sąsiadach, naszych rodzinach, o mnie, o panu.

JACEK: O mnie? Na pewno nie!

PAWEŁ: Najbardziej o panu. O lęku. Bo przecież pan się boi. Pan się boi prawdy.

JACEK: Ja się niczego nie boję. Ja tylko uważam, że mamy w tym roku o wiele lepsze książki.

GŁOS: Gralak.

JACEK: O wiele bardziej prawdziwe i o wiele bardziej przerażające.

PAWEŁ: Na przykład?

JACEK: Na przykład *Eurodżihad* Kuleby. Przede wszystkim bardzo sprawnie napisana powieść. Jednocześnie mocna i ważna. Powiem więcej to książka prorocza. To co opisał Kuleba właśnie się dzieje. Tu i teraz. Paryż... Nicea, Monachium.

GŁOS: No, no to fajnie się czytało. Może tak.

PAWEŁ: Gdzie? Jakoś nie słyszałem, żeby islamscy uchodźcy mordowali homoseksualistów albo napadali Żydów wybierających się do Auschwitz. To paranoja i grafomania.

JACEK: To są wasze stałe argumenty. 25 lat tego słucham! A co się działo w Sylwestra w Niemczech? Bandy arabskich uchodźców gwałciły kobiety. Na szczęście Niemki.

Kawiorowa elita z nad proseco nie widzi nic. Żadnego zagrożenia. Żadnych problemów. A Kuleba wali prosto z mostu. To książka prawdziwie odważna.

On tą książką wpisuje się w polską tradycję walki z muzułmanami, patrz: Sobieski, patrz Wiedeń, patrz Chocim.

PAWEŁ: Tani kryminał dla kucharek nie może konkurować z ambitnym reportażem, który mierzy się z rasowymi uprzedzeniami, ksenofobią, zawiścią, homofobią, bigoterią, klerykalizmem i całą tą głupotą, której u nas nie brakuje.

JACEK: Pan redaktor mówi o sobie.

PAWEŁ: Ja w ogóle nie będę z panem dyskutował, bo pan nie jest dla mnie partnerem. Książka jest dobra i musimy ją nagrodzić.

JACEK: Skończyły się te czasy gdy coś musieliśmy.

Może zbyt długo nie było pana w kraju...

PAWEŁ: Co to ma do rzeczy?

JACEK: Zaszły pewne zmiany...

PAWEŁ: To ciekawe. Jakoś nie zauważyłem.

JACEK: Podnieśliśmy głowę. I mówimy głośno. O tym co nam się podoba, a co nie. Nie zniechęci nas żaden krzyk, żadne kalumnie rzucane przez ludzi, którzy zostali w ostatnim czasie odstawieni od stołków, które zajmowali przez lata. My się nie damy zastraszyć polskojęzycznym dziennikarzom, którzy na narady, po wytyczne i wypłaty, jeżdżą, do Berlina, Frankfurtu i Monachium.

PAWEŁ: O kim pan mówi, może konkretnie?

GŁOS: Koledzy, rozmawiamy o najlepszej książce. Przypominam. Do sedna.

JACEK: Bardzo proszę. Konkretnie: Masterski napisał skandaliczną książkę pełną jadu, kłamstwa i nienawiści.

PAWEŁ: Pan się myli. To książka o tolerancji, zgodzie i współnocie. Kładę na szalę cały mój autorytet, że tak jest.

JACEK: Jaki autorytet? Kto go panu dał? Słucham?

Pan się tak zachowuje, jakby za panem stał cały świat, a za panem stoi grupka lewackich nieszczęśników, którzy piszą wyłącznie w internecie i to całkowicie za darmo!

Powiem panu więcej pan Masterski napisał te reportaże z wiadomego polecenia i wziął za to niemałe honorarium. Nie widzę powodu żeby go za to nagradzać.

PAWEŁ: Ja nie będę się zniżać do poziomu tego pana, książka jest ważna, musimy ją nagrodzić.

JACEK: Typowy produkt konformizmu. Pół prawdy, pół odwagi.

PAWEŁ: Do jasnej cholery, jeżeli uważa pan, że to jest pół prawdy, to ja uważam, że pan jest półgłówkiem. Masterski zrobił co mógł, żeby pokazać obraz miasta.

JACEK: Mógł, nie mógł, to jest właśnie wasze myślenie.

GŁOS: Czuję, że Gralak będzie wyjściem kompromisowym.

PAWEŁ: Roman odpiardol się od tego Gralaka.

JACEK: Masterski nie ukazuje faktów, on je interpretuje. Koloryzuje, nagina do ustalonej tezy.

Kuleba takim metodami się nie posługuje.

PAWEŁ: Tu ma pan rację. Kuleba pisze całą prawdę. Tyle, że fikcyjną.

JACEK: Jak pan jest taki mądry, to jaką pan napisałby książkę?

PAWEŁ: Ja? O panu. Tylko, że niestety jest to niemożliwe.

Zał. 3.

SCENA 9. MOLESTOWANIE – STUDIO TV (fragment)

DZIENNIKARZ: Zwracam się do moich gości w studio. Cała sytuacja jest moim zdaniem jakąś formą nagonki. Te zdjęcia właściwie o niczym nie świadczą. Władze uczelni zareagowały chyba nieco nerwowo zawieszając współpracę z reporterem.

JACEK: Też mi się tak wydaje.

DZIENNIKARZ: Została rozpętana gigantyczna afera, w której wyrok i winny jest znany od początku.

DZIENNIKARKA: Uważam, że to zbyt przedwczesne skazywanie człowieka. Nie dano mu właściwie możliwości obrony. Nie tak wyobrażaliśmy sobie wolne media, nie o taką wolność nam chodziło.

JACEK: Oczywiście, że się zgadzam, że to jest zbyt jednoznacznie sformułowane, znam Pawła bardzo dobrze i mogę się o nim wypowiadać w samych superlatywach, chociaż z drugiej strony, nie jestem ładną studentką. Żart oczywiście.

DZIENNIKARKA: Mało śmieszny.

JACEK: Tam na tym czwartym zdjęciu jednak widać, że jego ręka przekracza pewną nieprzekraczalną granicę.

DZIENNIKARZ: O żadnym molestowaniu nie może być mowy, z kontekstu wynika, że Paweł M. bo tak jest teraz nazywany w mediach, przepuszczał studentkę w drzwiach, chciał być dżentelmenem.

JACEK: Prawdopodobnie. Wierzę w jego uczciwość i czekam na oficjalne stanowisko.

DZIENNIKARKA: Ja tu nic nie widzę. Normalnie. To ona właściwie się do niego przysuwa.

JACEK: Ale ta ręka jest jego. I jest tam gdzie nie powinna być.

DZIENNIKARZ: Weszła przed niego, musiał mieć rękę z tyłu.

JACEK: Niby tak...ale...człowiek jest tylko człowiekiem. Okazja czyni złodzieja. Ta dłoń jest moim zdaniem, mogę się oczywiście mylić, jakieś dwadzieścia centymetrów za nisko. To nie są jednak plecy. Poza tym słyszałem różne historie, Paweł podobał się kobietom.

DZIENNIKARKA: Jakie historie? Co to ma do rzeczy?

JACEK: To nie jest miejsce i czas. Ale z pewnych źródeł, których nie chcę ujawniać, wiem, że to może być wierzchołek góry lodowej. Że takich ofiar może być więcej.

DZIENNIKARZ: Jakich ofiar? Przecież nic nie wiadomo.

JACEK: Żle się wyraziłem, podobnych przypadków. Słyszałem o dwóch a może nawet trzech. Także zaczekajmy.

DZIENNIKARKA: Ja bym nigdy nie pozwoliła na coś takiego..

JACEK: Nie wiadomo, czy ktoś by panią redaktor w ogóle chciał...molestować.

DZIENNIKARZ: Właśnie! Czy znalazłby się amator.

JACEK: Dokładnie!

DZIENNIKARKA: Przepraszam bardzo, rozmawiamy o poważnej sprawie, wypraszam sobie takie żarty.

DZIENNIKARZ: Dobrze. W takim razie bardzo proszę o jakieś krótkie podsumowanie.

DZIENNIKARKA: Nie ferujemy wyroków, jeśli jednak jest coś na rzeczy, to nie powinno być dla takiego człowieka żadnej taryfy ulgowej. Zero tolerancji.

JACEK: Dokładnie tak. Skończyły się czas bezkarności elit, wszechmogących celebrytów i różnego typu niby autorytetów. Im zawsze wolno było więcej. Przyzwyczajaliśmy się do tego, że parkują samochody w niedozwolonych miejscach, jeśli zostają skrzywdzeni, to ich prześladowcy są karani surowo, a kiedy sami popełniają przestępstwa, jesteśmy skłonni przymknąć na to oko. Powiem wprost, nam wszystkim, dziennikarzom przede wszystkim powinno zależeć żeby cała sprawa została jak najszybciej wyjaśniona i żeby winny poniósł zasłużoną karę.

Załącznik 4.

SCENA 19 SĄD (fragment)

ŚWIADEK: Wysoki Sądzie, potwierdzam, nazywam się Grzegorz, jestem informatykiem, sprawdzałem zawartość laptopa siedzącego tu mężczyzny. Na twardym dysku znajdowała się twarda pornografia. Wiele godzin. Tak. Ja tego nie oglądałem, ale to było. Mnie to brzydzi. Żeby jeszcze normalne filmy, to owszem, czasem sobie popatrzę, ale tam były zwierzęta, słonie, żyrafy i te...orangutany! Bardzo serdecznie przepraszam, nie mogę dalej mówić.

ŚWIADEK: Żądam przedstawienia jego książek z działu reportażu, do działu bajek. Wysoki Sądzie, powiem tak, czuję się oszukana. Andersena też się świetnie czyta, ale nikt nie nazywa go królem reporterów.

ŚWIADEK: Współpracował z SB.

ŚWIADEK: Z CIA.

ŚWIADEK: W partii był! Ja nie byłem, a on był.

ŚWIADEK: W partii i solidarności. Jednocześnie!

ŚWIADEK: Zdradzał, wszystkich zdradzał.

ŚWIADEK: Mówił, że gdzieś był, a nie był.

ŚWIADEK: Mówił, że przyjedzie, a nie przyjechał. Na przykład do nas, do Kutna.

ŚWIADEK: Konfabulował.

ŚWIADEK: Raporty pisał.

ŚWIADEK: I książki!

ŚWIADEK: Świnia!

ŚWIADEK: Zbierał długopisy!

ŚWIADEK: I znaczki!

ŚWIADEK: Koloryzował i naginał fakty!

ŚWIADEK: Po niemiecku mówił, w tramwaju!

ŚWIADEK: Cholerny erudyta!

ŚWIADEK: Erotoman!

ŚWIADEK: Wegetarianin!

ŚWIADEK: Rodzinę zostawiał.

ŚWIADEK: Ciągłe wracał i budził wszystkich po nocy.

ŚWIADEK: I cały czas coś pisał!

ŚWIADEK: Miał kochanki. Niektóre nawet ładne.

ŚWIADEK: Wysoki sądzie, to zły człowiek, bardzo, bardzo zły człowiek.

ŚWIADEK: Alkoholik.

ŚWIADEK: Lewak.

ŚWIADEK: Zboczeniec.

ŚWIADEK: Pedał.

ŚWIADEK: Narkoman.

ŚWIADEK: Pedofil.

ŚWIADEK: Ubek.

ŚWIADEK: Komuch.

ŚWIADEK: Reporter!

ŚWIADEK: Elita!

ŚWIADEK: Oszust!

ŚWIADEK: Intelktualista!

ŚWIADEK: Kawiarniany liberał!

ŚWIADEK: Żyd!

ŚWIADEK: Antysemita!

ŚWIADEK: Kanalia!
ŚWIADEK: Pisarz!
ŚWIADEK: Faszysta!
ŚWIADEK: Ateista!
ŚWIADEK: Cynik!
ŚWIADEK: Maniak!
ŚWIADEK: Pupilek salonu!
ŚWIADEK: Szpieg!
ŚWIADEK: Kodziarz!
ŚWIADEK: Zbrodniarz!
ŚWIADEK: Dziennikarz!
ŚWIADEK: Człowiek!

Załącznik 5.

Mowa nienawiści/język nienawiści

Mową nienawiści (*ang. hate speech*) nazywane są różne typy negatywnych emocjonalnie wypowiedzi, wymierzonych przeciwko grupom lub jednostkom ze względu na domniemaną lub faktyczną przynależność do grupy, powstających na bazie uprzedzeń. Opis grup jako gorszych i niepełnowartościowych może zarówno przyzwalać na przemoc i zachęcać do niej, jak i usprawiedliwiać jej stosowanie. W raporcie przygotowanym na potrzeby Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu czytamy, że „mowa nienawiści to odpowiednik angielskiego terminu *hate speech* – wypowiedzi ustne i pisemne (...) łączące, oskarżające, wyszydzające i poniżające grupy i jednostki z powodów po części od nich niezależnych – takich jak przynależność rasowa, etniczna, religijna, a także płeć, preferencje seksualne (...)” (za S. Łodziński *Poblemo dyskryminacji osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce*, raport nr 219, Wydział Analiz Ekonomicznych i Społecznych Kancelarii Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz, 2003.).

Mowę nienawiści zdefiniowano także w dorobku legislacyjnym Rady Europy określając ją jako „każdą formę wypowiedzi, która rozpowszechnia, podżega, propaguje lub usprawiedliwia nienawiść rasową, ksenofobię, antysemityzm lub inne formy nienawiści oparte na nietolerancji, włączając w to nietolerancję wyrażaną w formie agresywnego nacjonalizmu lub etnocentryzmu, dyskryminacji lub wrogości wobec mniejszości, migrantów lub osób wywodzących się ze społeczności imigrantów” (Załącznik do rekomendacji Komitetu Ministrów Rady Europy nr R (97) 20, przyjętej 30 października 1997 r.).

Mowa nienawiści jest ściśle powiązana z przestępstwami z nienawiści (*ang. hate crimes*). Zgodnie z definicją ODIHR (Office for Democratic Institutions and Human Rights), instytucji OBWE, przestępstwo z nienawiści to „każde przestępstwo natury kryminalnej, wymierzone w ludzi i ich mienie, w wyniku którego ofiara lub inny cel przestępstwa są dobierane ze względu na ich faktyczne bądź domniemane powią-

zanie lub udzielanie wsparcia grupie wyróżnianej na podstawie cech charakterystycznych wspólnych dla jej członków, takich jak faktyczna lub domniemana rasa, narodowość lub pochodzenie etniczne, język, kolor skóry, religia, płeć, wiek, niepełnosprawność fizyczna lub psychiczna, orientacja seksualna lub inne podobne cechy” (za Ryłko E., *Jak mówić o przestępstwach z nienawiści?* [w]: *Przemoc motywowana uprzedzeniami. Przestępstwa z nienawiści*, red. Lipowska-Teutsch A., Ryłko E., Towarzystwo Interwencji Kryzysowej, Warszawa, 2007, s. 11.) Nienawistne słowa mogą być zachętą lub towarzyszyć przestępstwom na nienawidzonych grupach lub ich pojedynczych członkach.

Przykład

Wypowiedź wpływowego polityka w mediach, który insynuuje, że światowy kryzys ekonomiczny wywołany został przez żydowski spisek przeciwko ludzkości.

Opracowane przez: Krzysztof Śmiszek
Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego
Obszar: Prawo Tagi: opinia publiczna

Ewa Malik

JĘZYK POLSKI

TEMAT:

**Retoryka szoku? Co to takiego?
Każdy to potrafi?**

Lekcja jest kontynuacją zajęć wiedzy o społeczeństwie, realizowaną w ramach tematu „O języku nienawiści. Funkcje mediów. Fakty i opinie”.

CELE ZAJĘĆ:

Uczeń:

- wyszukuje informacje
- formułuje wypowiedzi w określonym celu i na zadany temat
- wartościuje i ocenia cudzą wypowiedź
- dostrzega manipulację, perswazję, kłamstwo, prowokację, agresję słowną
- wyrabia sobie nawyk krytycznego odbioru informacji przekazywanych w środkach masowego przekazu.

METODY:

- praca z kartą pracy
- praca w grupach
- burza mózgów.

ŚRODKI DYDAKTYCZNE:

- karta pracy (Załącznik 1)
- komputer z rzutnikiem i z dostępem do Internetu
- kartki papieru.

PRZEBIEG LEKCJI:

1. Poproś, aby uczniowie przypomnieli, jakie są funkcje mediów i jaki jest ich wpływ na kształtowanie opinii publicznej. Nawiąż do tematyki lekcji wiedzy o społeczeństwie.
2. Zapowiedz, że na lekcji uczniowie zajmą się analizowaniem języka mediów. Wyświetl na rzutniku (lub rozdaj wydrukowane) fragmenty tekstu. Załącznik 1.
3. Poproś, aby uczniowie się z nim zapoznali.
Po zakończeniu lektury, podziel uczniów na 4 grupy. Wytłumacz uczestnikom zajęć, że wcielają się w rolę redaktorów serwisów informacyjnych. Zadania polegają na przygotowaniu wiadomości w taki sposób, by przykuły uwagę odbiorcy i wywołały określone emocje. Poproś, by zastosowali „retorykę szoku” (od 15 – 20 minut). Każdy zespół powinien otrzymać wydruk jednego zadania. Załącznik 2.
4. Poproś kolejne grupy o zaprezentowanie wyników pracy. Po każdej prezentacji proś pozostałych uczestników zajęć o komentarze i opinie. Notujcie na szarym papierze.
5. Zaproponuj dyskusję:
Jakie możesz wskazać istotne zmiany językowe, które wprowadzili Twoi koledzy. Czy każdy potrafi stosować **retorykę szoku**?

ZADANIE DOMOWE.

Czy Twoim zdaniem język mediów powinien dostosowywać się do języka odbiorców? Uzasadnij pogląd – praca pisemna.

ZAŁĄCZNIKI:

Załącznik 1.

(Źródło: http://www.ceo.org.pl/sites/default/files/WLACZ%20SIE/1_1a_rzecz_o_jezyku_mediow.pdf)

Jedną z najistotniejszych cech języka mediów ostatnich lat jest dążenie do **spotęgowania jego wyrazistości**. Obecnie można zauważyć, że beznamiętny język, spokojny ton relacji, neutralność frazeologiczna, poprawność stylistyczna znajduje coraz mniej zwolenników. Odbiorca może więc odnieść wrażenie dominacji retoryki ostrego konfliktu *Koniec dyktatury chudzielców* („Wprost”, dn. 10.03.2014), impulsywnych oskarżeń, *Ukraina jak Majdan. Panie Putin, obal ten mur* („Wprost”, dn. 10.03.2014); wyraźnych kontrastów *Ścigają się o pieniądze dla młodych bezrobotnych* („Dziennik”, dn. 10.03.2014) i silnego nacechowania emocjonalnego *mnie też by zabił, w gnieniu oka, wiem to. Gdyby tylko miał okazję* (wyborcza.pl, dn. 10.03.2014).

Każda aktualnie przekazywana informacja powinna być podana w jak najbardziej **atrakcyjnej formie**. To właśnie ta cecha przesądzi o tym, że odbiorca zdecyduje się kliknąć w dany link. Liczba odsłon danego tekstu najbardziej interesuje właścicieli serwisów internetowych. Tu właśnie „**retoryka szoku**” czyli powszechna w większości mediów poetyka udramatycznienia przekazu, której celem jest przykucie uwagi odbiorcy – *Porzucił te słodziaki. Z głodu jadły papier i liście* („Fakt”, dn. 10.03.2014) – sprawdza się najlepiej. W polskich mediach mamy coraz częściej do czynienia ze świadomym przekształceniem informacji w tzw. infotainment – czyli skrzyżowanie informacji z rozrywką. Informacja staje się towarem, która musi, kosztem rzetelności i komplementarności, wzbudzać agresję, zaciekawienie, strach czy przyjemność *Najsmutniejsze miasto w Polsce. Tu żyje się najgorzej* (wp.pl, dn. 10.03.2014). Wyraźna jest też tendencja stosowania **słów-zakłęb**. Atrakcyjne w języku mediów jest posługiwanie się, i wplatanie w akapity artykułu, wyrazów obcych. Wśród stosujących ten zabieg dziennikarzy istnieje przekonanie o własnej profesjonalizacji i obyciu. Dlatego teraz pisze się relacje z *eventów wyłącznie systemem glamour*. Media lubią też rankingować, monitorować, *lobbingować*. Współcześnie wszystko może być kultowe czy postmodernistyczne *Selfis, czyli o autorach, którzy nie mają nic na myśli* (prawnik.pl, dn. 10.03.2014); *Monitoring prasy nie może okradać wydawców* (wsieci.rp.pl, dn. 10.02.2014).

Załącznik 2.

JĘZYK MEDIÓW/KARTA PRACY

Jesteście redaktorami telewizyjnego serwisu informacyjnego. Macie podać informację w wieczornych wiadomościach o meczu Legii Warszawa i Realu Madryt, który

miał miejsce 2 listopada 2016 r. na stadionie przy ulicy Łazienkowskiej i zakończył się wynikiem 3:3. W tym celu:

GRUPA I

1. Wyszukajcie w dostępnych wam źródłach informacje na temat tego wydarzenia sportowego.
2. Zastanówcie się, co chcecie przekazać. Dokonajcie selekcji materiału.
3. **Operując wyłącznie faktami, zredagujcie informację na ten temat. Nie oceniacie.**
4. Zwróćcie uwagę z jakich środków wyrazu chcecie skorzystać (filmik, tekst, zdjęcie, plakat, grafika, przytoczenie czyjejs wypowiedzi).
5. **Zastosujcie właściwą formę przekazu.**

GRUPA II

1. Wyszukajcie w dostępnych wam źródłach informacje na temat tego wydarzenia sportowego.
2. Zastanówcie się, co chcecie przekazać. Dokonajcie selekcji materiału.
3. **Zredagujcie informację na ten temat. Wasza wypowiedź ma wzbudzić sensację.**
4. Zwróćcie uwagę, z jakich środków wyrazu chcecie skorzystać (filmik, tekst, zdjęcie, plakat, grafika, przytoczenie czyjejs wypowiedzi).
5. **Zastosujcie właściwą formę przekazu.**

GRUPA III

1. Wyszukajcie w dostępnych wam źródłach informacje na temat tego wydarzenia.
2. Zastanówcie się, co chcecie przekazać. Dokonajcie selekcji materiału.
3. **Zredagujcie informację na ten temat. Wasza wypowiedź ma oddziaływać na emocje odbiorcy – skrytykujcie grę piłkarzy i jednego z zawodników.**
4. Zwróćcie uwagę, z jakich środków wyrazu chcecie skorzystać (filmik, tekst, zdjęcie, plakat, grafika, przytoczenie czyjejs wypowiedzi).
5. **Zastosujcie właściwą formę przekazu.**

GRUPA IV

1. Wyszukajcie w dostępnych wam źródłach informacje na temat tego wydarzenia.
2. Zastanówcie się, co chcecie przekazać. Dokonajcie selekcji materiału.
3. **Zredagujcie informację na ten temat. Wasza wypowiedź ma oddziaływać na emocje odbiorcy – wzbudźcie zachwyty grą piłkarzy, a szczególnie jednego zawodnika.**
4. Zwróćcie uwagę z jakich środków wyrazu chcecie skorzystać (filmik, tekst, zdjęcie, plakat, grafika, przytoczenie czyjejs wypowiedzi).
5. **Zastosujcie właściwą formę przekazu.**

BIOGRAMY

Michalina Butkiewicz

Edukatorka, nauczycielka dyplomowana. Ekspertka ds. awansu zawodowego nauczycieli oraz w zakresie podstawy programowej języka polskiego. Autorka scenariuszy lekcji języka polskiego. Od 2000 roku przygotowuje i realizuje projekty edukacyjne dla nauczycieli i uczniów w teatrach: Teatrze Powszechnym w Warszawie, Teatrze Współczesnym w Szczecinie, Teatrze Polskim w Bydgoszczy, Teatrze Lalek Pleciuga w Szczecinie oraz w Wytwórni Filmów Dokumentalnych i Fabularnych: *Teatroteka – Laboratorium Kreatywności*. Autorka projektów edukacyjnych realizowanych w ramach Festiwalu Teatru dla Dzieci i Młodzieży „Korczak”, w tym, w czasie Światowego Kongresu Teatrów dla Dzieci i Młodzieży w 2014 r. Przewodnicząca Zarządu Głównego Stowarzyszenia Nauczycieli Polonistów w latach 2009–2013. Wizytator ds. przedmiotów ogólnokształcących Centrum Edukacji Artystycznej w Warszawie w latach 2009–2016.

Ewa Malik

Studiowała filologię polską w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie i historię na Uniwersytecie Opolskim. Jest nauczycielem języka polskiego od 17 lat. Od 10 lat uczy w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Dobrodzieniu. W swojej pracy poszukuje ciekawych metod i rozwiązań dydaktycznych. Zajmowała się regionalizmem i gwarą śląską, współpracowała z Muzeum Powstania Warszawskiego i dwa lata prowadziła projekt edukacyjny *Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej*.

Joanna Dominiak

Nauczyciel dyplomowany języka polskiego, pracuje obecnie w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. Adama Mickiewicza w Prudniku. W roku 2000 ukończyła filologię polską (studia magisterskie) ze specjalizacją francuską i kursem medioznawstwa na Uniwersytecie Opolskim. Za najcenniejszy w swojej pracy uważa dobry kontakt z młodzieżą. Obok pracy wychowawczej i edukacyjnej przygotowuje wraz z uczniami spektakle teatralne, wystawiane na szkolnej scenie. Do najważniejszych przedsięwzięć zalicza przygotowanie i wystawienie: *Pigmaliiona* B. Shawa, *Ślubów panińskich* A. Fredry, *Klubu kawalerów* M. Bałuckiego oraz *Konrada Wallenroda* A. Mickiewicza. Jej pasją obok teatru i kina są siatkówka oraz biegi długodystansowe.

Agnieszka Zientarska

Nauczycielka dyplomowana, edukatorka, trenerka. Absolwentka filologii polskiej ze specjalnością filozoficzno-teatrologiczną i filozofii Uniwersytetu Opolskiego, stypendystka Uniwersytetu w Poczdamie i National Kaohsiung Normal University na Tajwanie. Nauczycielka języka polskiego, etyki, edukacji filozoficznej, edukacji teatralnej i edukacji filmowej w Zespole Państwowych Placówek Kształcenia Pla-

stycznego w Opolu. Opiekunka klas patronackich oraz autorka scenariuszy lekcyjnych w ramach współpracy z Teatrem Lalki i Aktora w Opolu i Miejskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Opolu. Liderka Teatroteki Szkolnej. Autorka projektów edukacyjnych, m. in. *Kwitnących Wieczorów Filmowych* we współpracy z Fundacją Kwitnące Talenty oraz Kinem Meduza w Opolu.

SPIS TREŚCI

Wstęp	2
A po co komu prawda? – czyli jak żyć w świecie manipulacji?.....	4
W świecie wartości – <i>Bez znieczulenia</i> w reż. Piotra Ratajczaka.	12
O języku nienawiści. Funkcje mediów. Fakty i opinie.....	22
Retoryka szoku? Co to takiego? Każdy to potrafi?	34
Biogramy.....	38

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



Marszałek
Województwa Opolskiego

Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
oraz budżetu Województwa Opolskiego.

